

MOJA PARAFIA

Nr: 598
3/09/2006

XXII NIEDZIELA ZWYKŁA • ROK B



Ewangelia Mk 7, 1 – 8. 14 – 15. 21 – 23

Zapytali Go więc faryzeusze i uczeni w Piśmie: Dlaczego Twój ucniowie nie postępują według tradycji starszych, lecz jedzą nieczystymi rękami? Odpowiedział im: Słusznie prorok Izajasz powiedział o was, obłudnikach.

Prawdziwa nieczystość!

Jezus w ostrych słowach krytykuje rytuały ochrony przed wszelkimi rodzajami, realnymi i wyimaginowanymi, zanieczyszczeniami, jakie praktykowali faryzeusze. Im chodziło bowiem bardziej o czystość zewnętrzną, grupy społecznej, rasy niż samego tylko ciała. Jezus jest otwarty na wszystkich ludzi i na wszystkie narody, dlatego przebywa z celnikami i nierządnicami, i wcale nie uważa ich za nieczystych.

Drogi Przyjacielu! Chrześcijaństwo jest również otwarte na wszystkich ludzi. Nic, co przychodzi z zewnątrz do jakiegoś kraju czy narodu, nie może uczynić go nieczystym, ale to, co wychodzi z jakiegoś kraju czy narodu, może rzeczywiście uczynić go „nieczystym”.

Ks. Sylwester

Nie czyste ręce, ale czyste serca się liczą.
Ludzkie ustawy albo przykazania Boże?
Pytanie to trzeba sobie stawiać każdego dnia.



MYŚL TYGODNIA:

Nie ci są sprawiedliwymi, którzy nigdy nie dopuszczają się nieprawości, ale ci, którzy od czasu do czasu zastanawiają się nad tym, co robią, i dochodzą do wniosku, że nie zawsze są w porządku.

Bruno Kreisky

Kalendarz liturgiczny



03 września 2006r. – NIEDZIELA

Imieniny: Grzegorza, Izabeli, Szymona, Doroty, Bartosza

LITURGIA SŁOWA:

Pwt 4, 1 – 2. 6 – 8

Psalm 15

Jk 1, 17 – 18. 21b – 22. 27

EWANGELIA: Mk 7, 1 – 8. 14 – 15. 21 – 23

04 września 2006 r. – PONIEDZIAŁEK

Imieniny: Rozalii, Idy, Róży, Przemysława, Liliany, Marii, Stelli

LITURGIA SŁOWA:

1 Kor 2, 1 – 5

Psalm 119

EWANGELIA: Łk 4, 16 – 30

05 września 2006 r. – WTOREK

Matki Teresy z Kalkuty

Imieniny: Wawrzyńca, Doroty, Alberta,

Justyny

LITURGIA SŁOWA:

1 Kor 2, 10b – 16

Psalm 145

EWANGELIA: Łk 4, 31 – 37

06 września 2006 r. – ŚRODA

Imieniny: Magnusa, Beaty, Eugeniusza,

Albina, Bogdany, Aleksego, Fausta

LITURGIA SŁOWA:

1 Kor 3, 1 – 9

Psalm 33

EWANGELIA: Łk 4, 38 – 44

07 września 2006r. – CZWARTEK

Imieniny: Melchiora, Ignacego, Marka,

Stefana

LITURGIA SŁOWA:

1 Kor 3, 18 – 23

Psalm 24

EWANGELIA: Łk 5, 1 – 11

08 września 2006 r. – PIĄTEK

Narodzenie NMP

NMP Gietrzwałdzkiej

Imieniny: Marii, Radosława, Serafina,

Adrianny, Adriana

LITURGIA SŁOWA:

Mi 5, 1 – 4a

Psalm 96

Rz 8, 28 – 30

EWANGELIA: Mt 1, 18 – 23

09 września 2006 r. – SOBOTA

Imieniny: Anieli, Piotra, Sergiusza, Gracji,

Augustyny

LITURGIA SŁOWA:

1 Kor 4, 6 – 15

Psalm 145

EWANGELIA: Łk 6, 1 – 5

Jeden drugiego brzemiona noście

Dlaczego losy ludzi są tak odmienne i dlaczego jedni opływają w luksusy, podczas gdy inni umierają z głodu, a co gorsza, wcale sobie tego nie cenią?

Miałem napisać coś związanego z Matką Teresą z Kalkuty. Trudno jednak zabrać się do pracy, kiedy na zewnątrz żar leje się z nieba, a człowiek z zazdrością i poczuciem wielkiej niesprawiedliwości myśli o tych wszystkich, których stać na klimatyzowane mieszkania. No cóż, trzeba sobie jakoś radzić. W lodówce wypełnionej po brzegi na pewno znajdzie się jakaś cola i lody.

Tak zaopatrzony zasiadłem przy laptopie, jako „materiał pomocniczy” biorąc niewielką książeczkę Wiesława Sowińskiego zatytułowaną Pracowałem w umieralni.

Zacząłem czytać:

„Na każde 1000 dzieci urodzonych w Kalkucie, 600 umiera przed ukończeniem pierwszego roku życia. Umiera, bo musi umrzeć. Nie ma pieniędzy na jedzenie, a co dopiero na lekarstwa! Dlatego nie wiadomo, czy przeżyć tę pierwszą poważną próbę to dobrze czy źle. Bo życie jest dla nich surowe od pierwszego do ostatniego dnia. Może nigdy przez te kilka tysięcy dni, które spędzą na ziemi, nie najedzą się do syta.

Czy to możliwe? Ja kilka tysięcy razy zjem śniadanie, obiad lub kolację i wstanę od stołu syty. Ci ludzie nigdy nie będą mieć dachu nad głową, nie zaznąją rodzinnego ciepła, być może nigdy nie będą mieć przyjaciół – całe życie spędzą samotnie jako żebracy. [...] Każdy dzień ich życia to walka o przetrwanie, nieustanny głód i trapiące wciąż nowe choroby, walka z samotnością. To włóczęga po ulicach za pracą, której się nie

dostanie. To włóczęga, w której życiodajne siły najczęściej przychodzi czerpać tylko z nadziei. Aż na końcu tej nadziei przyjdzie im się spotkać ze śmiercią, która podobno po ulicach Kalkuty chodzi z dwiema kosami: jedna to choroby, druga to głód. Wówczas osłabieni tym wiecznym niedojadaniem, powaleni upałem ułożą się pokornie u jej stóp, czekając na egzekucję. Ułożą się tam, gdzie wypadnie spotkanie: w centrum miasta, pod płótem, sklepem, na trawniku. To bez znaczenia, bo uciec już dalej nie można, brakuje sił. I tak umiera człowiek, jeszcze jeden bezimienny obywatel ziemi, który miał pecha, że urodził się w Kalkucie. Po kilku dniach ktoś z przechodniów, a może sklepikarz z naprzeciwka zauważy, że ludzkie ciało leży w bezruchu już pewien czas i zawiadomi służbę miejską. Ci przyjadą, zabiorą ciało do miejskiego krematorium i indyjskim zwyczajem spalą. I to już koniec. Tak wygląda życiorys co najmniej kilkuset tysięcy mieszkańców Kalkuty, kilkudziesięciu milionów mieszkańców Indii i niestety prawie 2/3 mieszkańców Ziemi”.

Przeliczyłem w myślach, ile w dolarach warte jest jedzenie w mojej lodówce – lody przestały mi smakować, a zazdrość o klimatyzację ulotniła się jak kamfora. Pozostało natomiast pytanie podobne do tego, które zadawał sobie autor książki: dlaczego nasze losy są tak odmienne i dlaczego ja – patrząc oczyma tamtych ludzi – opływam w luksusy, podczas gdy oni umierają z głodu, a co gorsza, wcale sobie tego nie cenię? Pozostało również zdziwienie: dlaczego Siostry ze Zgromadzenia Misjonarek Miłości mają swoje domy w katolickiej Polsce i co gorsza, pracy im nie brakuje?

ks. Adam Sekściński

„Czyste serce”

A miało być tak pięknie! Nowa klasa, nowe koleżanki i koledzy. I nawet pogoda dopisała. Pierwszy dzień roku szkolnego powitał dzieci promieniami słońca, bezchmurnym niebem i zapachem skoszonej trawy.

Wszystko to popsuka Renata. Jak ona mogła zrobić Weronice coś takiego?! Weronika postanowiła, że nigdy, ale to przenigdy w życiu jej tego nie wybaczy. Przecież obiecała jej jeszcze przed wakacjami, gdy już wiedziały, że będą się uczyć w jednej klasie. Podeszła do niej na podwórku i zapytała:

- Czy będziesz ze mną siedziała w jednej ławce?
- Tak! – wykrzyknęła uradowana Weronika.
- A zostaniesz moją najlepszą przyjaciółką? – dopytywała Renata.
- Oczywiście – cieszyła się Weronika.

I potem w czasie wakacji kilka dziewczynek proponowało Weronice, aby to z nimi właśnie usiadła, ale Weronika przecząco kiwała głową.

– Przykro mi – mówiła. – Obiecałam, że będę siedziała z Renatką. Nie mogę zawieść mojej nowej przyjaciółki.

Tak więc Weronika była lojalna i uczciwa. A co zrobiła Renatka?!

Otóż w pierwszy dzień roku szkolnego, gdy Weronika podbiegła do niej, aby ją uściskać i się przywitać, Renatka obróciła się na pięcie i rzekła:

- Będę siedzieć z Karoliną.
- Jak to? – nie mogła uwierzyć Weronika. – Przecież obiecałaś, że ze mną.

Renatka wzruszyła ramionami i odeszła. Weronika przykucnęła w kącie, a po jej policzku spłynęła łza: jedna, potem druga i następne.

* * *

Przez kolejne tygodnie Weronika nie odzywała się do Renatki. Przecież postanowiła, że jej tego nie wybaczy. Obserwowała koleżankę. I tak na przykład któregoś dnia, gdy Renatka zgubiła piórniki, Weronika szepnęła pod nosem:

- Dobrze jej tak. To za karę, że nie chciała ze mną siedzieć!

Innym razem Renatka dostała złą ocenę. Znowu ucieszyło to Weronikę.

- Dobrze jej tak – zaśmiała się.

Gdy okazało się, że w konkursie plastycznym Weronika zajęła pierwsze miejsce, a Renatka dopiero siódme, Weronika wpadła do domu z okrzykiem radości:

- Mamo, jestem od niej lepsza! Jestem dużo lepsza od Renatki!

Mama o dziwo wcale tak nie uważała. Oczy miała smutne i zatroskane serduszko.

- Kochanie – rzekła – Renatka popełniła błąd, ale błędy należy ludziom wybaczać.

- Nigdy jej tego nie wybaczę – stanowczo powiedziała Weronika.

– Poprzez brak wybaczenia masz zaplamione serce. W twojej główce są złe myśli – mama przytuliła Weronikę. – Nic dobrego cię nie cieszy, nie pomagasz innym, nie dostrzegasz piękna i dobroci. Interesuje cię wyłącznie zemsta na Renatce. To złe uczucie. Gdy wybaczysz koleżance, pomożesz także sobie – dodała mama.

Weronika nie rozumiała, jak wybacząc komuś może pomóc samej sobie. Posłuchała jednak mamy. Następnego dnia podeszła w szkole do Renatki i wyciągnęła do niej rękę.

- Na zgodę – powiedziała i uśmiechnęła się.

Renatka bardzo się ucieszyła i choć nie siedziały w jednej ławce, zostały dobrymi koleżankami. A Weronika nie miała już zaplamionego serduszka. Miejsce zemsty w jej sercu zajęły dobre uczucia. Dały jej one spokój i radość. I tak wybacząc Renatce, pomogła sobie samej. Przecież o wiele piękniej jest mieć serduszko czyste, przepełnione miłością, niż zemstą.

Beata Andrzejczuk

„Serce dodaje kolorów wszystkiemu, co człowiek widzi, słyszy i wie.”
(Heinrich Pestalozzi)

Wojsko, to nie tylko grochówka na naszym festynie

22 czerwca 2006 br. Orkiestra Garnizonowa Sił Powietrznych w Radomiu, zagrała koncert charytatywny na rzecz naszego Hospicjum.

Orkiestra istnieje już od 50-ciu lat, ale muszę Wam powiedzieć, że trzymają się całkiem niezłe jak na swój wiek! Grają, hm. Po prostu super!

Widownia była niewielka, ale żywo reagowała na to, co się działo na scenie. Nogi same chciały tańczyć przy dźwiękach swinga, a ręce, same klaskały przy wiązance kawałków wojskowych.

Wszystkim pannom serca mocniej zabiły na wieść o tym, że dobrze jest mieć chłopaka lotnika- jak śpiewała solistka. Na bis zagrali i zaśpiewali piosenkę z filmu: „Jak rozpętałem II wojnę światową”. Szkoda, że Was tam nie było! Ale jeszcze nic straconego!

Teraz możemy powiedzieć, że jak już Siły Powietrzne są z nami, to któż przeciwko nam!

Muszę przyznać, że dużo wysiłku kosztowało mnie zorganizowanie tego koncertu. Czulałam się trochę wypalona. Tyle biegania, a za pieniądze zebrane możemy zapłacić tylko jeden rachunek w Hospicjum. Moi Przyjaciele pocieszali mnie mówiąc: „Dobre i to”. Muszę się chyba mocniej postarać. Tylko jak do Was dotrzeć, Kochani!?

Ale warto było! Pytacie dlaczego? Bo poznałam fantastycznych ludzi. Wszyscy, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do zorganizowania tego koncertu, zrobili to bezinteresownie, na rzecz ludzi potrzebujących. A mówi się o znieczulicy społecznej! Wszyscy Oni dołączyli do grona wolontariuszy hospicyjnych, bo posługiwac można na wszelki możliwy sposób, nie tylko przy łóżku chorego.

Mam już zapewnienie o możliwości zagrania następnych koncertów. Czy zachęciłam Was do nich? Jestem pełna optymizmu, bo jeszcze są w Radomiu ludzie o wielkich sercach! I za to wszystko Chwała Panu!

Wasz optymistyczny
korespondent hospicyjny
Monika Wężyk

INFORMACJE **i**

1. Dzisiaj I Niedziela Miesiąca, w naszej świątyni Niedziela Eucharystyczna. Po każdej Mszy świętej, zamiast kazania, krótka Adoracja Najświętszego Sakramentu.
2. Dziś Msza święta w intencji Rodzin w kaplicy Świętej Rodziny o godz. 16.00.
3. Nabożeństwo ku czci Miłosierdzia Bożego, połączone z Adoracją Najświętszego Sakramentu o godz. 17.00. Po Nabożeństwie zmiana tajemnic dla Kół Żywego Różańca.
4. Pielgrzymów zapraszamy na Mszę świętą dzisiaj na godz. 18.00. Po niej spotkanie w sali pod kościołem.
5. Dzisiaj Mszy świętej o godz. 20.00 już nie będzie!
6. Jutro, 4 września, Msza święta na rozpoczęcie Nowego Roku Szkolnego o godz. 8.00. Spowiedź od godz. 7.30. Przedszkolaków oraz Dzieci z klas 0-II zapraszamy na Mszę świętą o godz. 16.30, podczas której poświęcone zostaną przybory szkolne, książki i tornistry uczniom klas pierwszych.
7. Wspólnota Odnowy w Duchu Świętym „Magnificat” zaprasza na pierwsze spotkanie modlitwne po przerwie wakacyjnej w środę, 6 września na godz. 19:00 do kaplicy Świętej Rodziny.
8. W piątek, 8 września, Święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny. Msze święte będą: o godz. 6.30; 8.00; 9.30; 15.00 i 18.00. Podczas Mszy świętej o godz. 18.00 i bezpośrednio po niej będziemy w sposób szczególnie trwali na modlitwie w intencji rychłej beatyfikacji Sługi Bożego, Ojca Świętego Jana Pawła II.
9. Dziewczynki, które mają słuch muzyczny i pragną śpiewać Panu Jezusowi w scholi zapraszamy na spotkanie w sobotę, 10 września, o godz. 14.00 do salki na plebanii.
10. Rozpoczęcie nowego roku pracy dla ministrantów i Ruchu Światło-Życie, będzie miało miejsce w sobotę, 9 września, o godz. 15.00 Mszą świętą w kaplicy Świętej Rodziny. Na tę Mszę świętą zapraszamy także wszystkich chłopców, którzy chcieliby zostać ministrantami, tych, którzy brali udział w wakacyjnych rekolekcjach oazowych oraz młodzież pragnącą wstąpić do Oazy. Zapraszamy również Rodziców.
11. Bardzo prosimy, aby dzieci podczas Mszy świętych nie wchodziły na chór. Dzieci i młodzież zapraszamy jak najbliżej ołtarza! Rodziców prosimy o dopilnowanie swoich pociec i zwrócenie uwagi na ich zachowanie w kościele. Przypominamy, że dzieci klas 0-II i młodsze uczestniczą we Mszy świętej o godz. 12.00, a dzieci klas III-VI o godz. 10.45. Młodzież natomiast ma swoją Mszę świętą o godz. 9.30. Serdecznie zapraszamy na wspólną modlitwę.

Zaproszenie do współpracy
Drodzy Czytelnicy!

Rozpoczynamy kolejny rok pracy z naszym tygodnikiem parafialnym.

Jeżeli masz dużo ciekawych pomysłów, lubisz pisać wiersze i interesują Cię sprawy dotyczące Kościoła lokalnego i światowego, serdecznie zapraszamy Cię do współpracy z gazetką „MOJA PARAFIA”.

Najbliższe spotkanie organizacyjne odbędzie się 4 września br. (poniedziałek), o godz. 19.00 w pokoju przy kancelarii parafialnej.

Redakcja

W MINIONYM TYGODNIU

Odszedł do Pana:

01. 09. 2006 r. – Tadeusz Witak (l. 83)
Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie...

Ochrzczeni zostali:

Aleksander Eryk Zuchowski
Kamil Ziętkowski
Iwo Wit Sola
Dominik Sebastian Rusz
Wojciech Stojek
Mateusz Patynowski
Dzieckiem Bożym jestem ja...

Związek małżeński zawarli:

Agnieszka Zielińska i Piotr Kowalczyk
Sylvia Wolf i Piotr Trybułski
Katarzyna Kielbasa i Jarosław Kącki
Co Bóg złączył człowiek niech nie rozdziela.

ŻYCZENIA

W 25. rocznicę ślubu Jadwigi i Piotra
w 25. rocznicę ślubu Jolanty i Mariana
w 23. rocznicę ślubu Grażyny i Zbigniewa
w 20. rocznicę ślubu Lucyny i Tomasza
w 14. rocznicę ślubu Ireny i Marka
w 11. rocznicę ślubu Beaty i Radosława
w 10. rocznicę ślubu Agnieszki i Dariusza
w 10. rocznicę ślubu Katarzyny i Tomasza
w 7. rocznicę ślubu Anny i Roberta
w 5. rocznicę ślubu Agnieszki i Mariusza
w 4. rocznicę ślubu Małgorzaty i Karola
w 3. rocznicę ślubu Moniki i Adama
w 85. rocznicę urodzin Marianny
w 18. rocznicę urodzin Eweliny
zdrowia, wszelkich potrzebnych łask,
darów Ducha Świętego, obfitego Bożego
błogosławieństwa i opieki Matki Bożej na
każdy dzień życzy Redakcja



Jan Paweł II słowa do Polaków

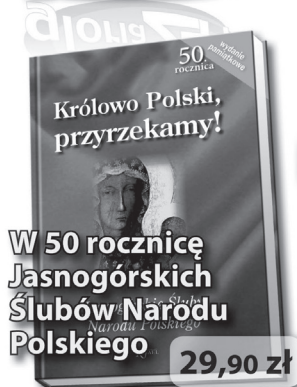
Polskim Rodzinom życzę,
aby w modlitwie znajdowały
światło i moc do wypełniania
swoich zadań, szerząc w swoich
środowiskach przesłanie Miłości
Miłosiernej. Niech Bóg, który
jest źródłem życia, błogosławi
wam każdego dnia.

Przemówienie Pożegnalne
Balice, 19 sierpnia 2002 r.

gloria24.pl

Księgarnia religijna gloria24.pl

Od dzisiaj SZYBCIEJ, WIĘCEJ, CIEKAWIEJ!



Zamawiaj:

Internetem:
www.gloria24.pl

poczta elektroniczną:
zakupy@gloria24.pl

telefonicznie:
012-411-08-66

listownie:
www.gloria24.pl
ul. Grzegorzewska 69
31-559 Kraków

* koszt wysyłki wynosi 10 zł

Adres Redakcji: Radom, ul. Młodzianowska 124, tel.: (0-48) 366-81-03; e – mail: mojarparafia@o2.pl; www.jozef.radom.opoka.org.pl

Redaktor Naczelny: Małgorzata Zawisza, Opiekun duchowy: Ks. Sylwester Fiećko SAC. Odpowiedzialni: Katarzyna Wilczyńska, Marek Gos, ks. Grzegorz Zieliński, Piotr Dyjo, Daria Cielniak, Agnieszka Kołodziejewska, Katarzyna Langowska, Wioleta Stańczak, Monika Grzesiak, Paweł Grzesiak, Szczepan Zięba.

